

TEST

# Szóstka jak czwórka



Tekst i zdjęcia: Tomasz Towpik

Na pierwszy rzut oka mieliśmy wrażenie, że jednak pod maską są cztery cylindry. Ciągnik wydawał się dziwnie krótki. Możemy to złożyć na karb dużego ogumienia. Z przodu testowany Deutz-Fahr miał opony 540/65 R28, a z tyłu 650/65 R38. Nawet przy sporym rozstawie osi 2,64 m ciągnik po prostu wydaje się kompaktowy. Do ciężkich zadań polowych można Deutz-Fahry TTV 6160, 6180 i 6190 TTV uzbroić nawet w opony VF600/60 R28 z przodu i 710/60 R38 z tyłu.

My testowaliśmy Agrotroona 6160 na mniejszym ogumieniu z trzymetrowym agregatem zębowym Vogel & Noot Terra-Cult 300. Zagłębionym na 12 cm agregatem chcieliśmy pracować z prędkością ok. 12 km/h. Natomiast dla sprawdzenia, czy rzeczywiście można utrzymać stałe obroty silnika przy zmiennej prędkości jazdy, zawiesiliśmy na testowym ciągniku rozsiewacz Rauch Axis 20.1.

## TCD 6.1 I06 4V

Taka właśnie jednostka napędowa produkcji Deutz AG montowana jest w trzech największych modelach Agrotroonów serii 6

Deutz-Fahr Agrotroon 6160 TTV jest drugim najmniejszym, obok 6140, z sześciocylindrowych Agrotroonów w wersji z przekładnią bezstopniową TTV. Ten model przetestowaliśmy na polu z agregatem uprawowym i rozsiewaczem.



Wysoko unoszona przednia maska kryjąca sześciolitrowy i sześciocylindrowy silnik pozwala na swobodny dostęp do miejsc obsługi.